

HASHASHINS, CZARNE PARASOLE

chciałem odprowadzić cie do domu tylko
i znowu nam nie wyszło
i komuś tam jest przykro
a tak bardzo chciałbym być twoim mężczyzna
a nie chłopcem
bo chłopców to boli jak dotkniesz
gdy krwawię
to krwawię najmocniej
gdy krwawię
to krwawię najmocniej
ale to nieistotne
i mów o mnie co chcesz
koszule mam we krwi
na twarzy zarosłem
żałosne
ale kocham cię kur* jak wiosnę

muppety karmią
... tą papką
nie striggerujesz mnie już
spudłujesz bardzo
w to co ma wartość
mam

nie wiem jak wyklęty ...
ubrany skur* jak
3 razy w ta sama rzekę i ...
...